

**Mehdi Benatia wziął udział w programie Sky Sport pod tytułem "Ludzie piłki". Opowiadał po trosze o wszystkim, o byłych klubach, o Romie, o reprezentacji, o życiu prywatnym.**

- Nie spodziewałem się tak pięknego miasta, podobało mi się przyjeżdżać tu z moją żoną i jesteśmy szczęśliwi żyjąc na co dzień w taki pięknym mieście. Gdy grasz w Romie, masz szczęście mieć wsparcie kibiców. Jestem tutaj codziennie, po treningach i gdy wygramy, widać, że są szczęśliwi. Są świetni, młodzi i starzy, jest ogromna pasja, nie spodziewałem się tak wiele. Wiedza o tym, że wspierają nas za plecami jest ważna. Przed meczem z Bologną rozmawiałem z moim agentem i poprosił mnie, abym zrobił karabin po голу i to zrobiłem. To był tydzień po голу z Sampą, miał rację, strzeliłem znowu.

## **MARSYLIA**

- Rozwijałem się w Marsylii, uczyłem się, miałem okazję grać z pierwszym zespołem, kibice byli bardzo gorący, ale inni niż w Romie. Marsylia jest jedynym zespołem we Francji, który wygrał Ligę Mistrzów i teraz, w Romie, mamy nadzieje na pewną satysfakcję z pucharów, wtedy zobaczymy jak zachowa się miasto.

## **UDINESE**

- Brakuje mi ludzi, w Udine spędziłem trzy dobre lata, odkryłem wiele rzeczy. Tutaj nie było tylko piłki, ale również nowe życie, związałem się z wieloma osobami. Gdy jest czas udajemy się tam z rodziną, gdyż nie można o tym zapomnieć. Było mi dobrze. Guidolin jest starszy od Garcii, stąd ma więcej doświadczenia. Za pierwszym razem, gdy go zobaczyłem, wydawał mi się zimny, pomyślałem, że będzie ciężko koncentrować się zawsze na pracy. Potem nauczyłem się go poznawać, taki jest, gdy pracuje, pracuje i się nie podaje. Zawsze jest trochę nerwowy, nauczył mnie wiele, nie tylko jeśli chodzi o piłkę, ale również o życie.

## **GARCIA**

- Znałem trochę Garcie, miał świetną reputację we Francji. Lubi gdy zespół gra dobrze, lubi, gdy się cieszy grą. Od 6-7 miesięcy pracuję razem z nim, czuję się dobrze z nim i jego sztabem, są profesjonalistami, dają z siebie maksimum, wyniki przychodzą również z tego powodu.

## **DI NATALE-TOTTI**

- Di Natale jest bardziej prawdziwym napastnikiem, bardziej snajperem, choć Totti zdobył od niego więcej goli. Totti był bardziej trequantistą. Od małego widziałem Romę i Francesco był trequantistą, grał na boku. Są dwoma mistrzami, mają świetne zagrania, które nie wszyscy mogą robić. Tak jak dotykają piłkę nogą, może robić mało graczy. Gdy rozmawiam z Francesco, mówię o tych samych rzeczach, o którym rozmawiam z Pjanicem. Nie czuje wieku, czuje się dobrze, to widać. Normalne, że w wieku 38 lat ma jakieś problemy, ale jest graczem, który może ułatwić grę.

## **GERVINHO**

- Gdy przyszedł nie czuł się dobrze, gdyż stracił pewność siebie w Arsenalu. Z Garcia poczuł się dobrze i od razu osiągnął zaufanie trenera. Od razu wniósł nowe rzeczy do włoskiej piłki. Nie ma graczy takich jak on, mija rywala i ma szybkość. Jak mówią wszyscy, powinien strzelić więcej goli. Nigdy nie jest zmęczony, jest dodatkową siłą.

## **SEZON**

- Według mnie zawsze można zrobić coś więcej. To, co robimy jest wielkie, wygraliśmy wiele meczów. Straciliśmy punkty w meczach, których nie powinniśmy przegrać. Więc można było zrobić więcej. Postawa była dobra, rywal sprawiał trudności, nie można wygrywać w każdą niedzielę.

## **JUVENTUS**

- Trzeba pogratulować Juve, które rozgrywa niesamowity sezon i nawet gdy nie grają dobrze, zdobywają bramki, które dają im wygrane. Ich postawa jest właściwa.

## **ZAMKNIĘTE TRYBUNY**

- Nie lubię grać bez kibiców, fatalnie było grać bez trybun. Nie jest również właściwym to, co słyszymy na stadionach, jednak nie tylko w Rzymie. Często są przyśpiewki pod adresem Romy. Trybuny nie powinny być zamykane, ale jeśli już

tak jest, powinno być tak samo dla wszystkich. Mam nadzieję, że kibice zdają sobie sprawę, że ich potrzebujemy. Z Interem mogliśmy wygrać, ale bez kibiców ciężko było wykrzesać dodatkowe siły, aby zdobyć gola. W 2014 roku żyją ludzie, którzy mają dziwne idee. Koniec końców, osoby, które przychodzą na stadion, aby mówić takie rzeczy, nie są ludźmi, którzy zasługują na szacunek. Mówienie o nich to już zbyt dużo.

## **REPREZENTACJA**

- We Francji miałem problem z kontuzjami, dwa lata spędziłem w drugiej lidze. Potem, w trudnym momencie, otrzymałem powołanie z Maroko, to była wieka rzecz. Nie myślałem dwa razy i wyjechałem na zgrupowanie. Jest wiele rzeczy, które nie grają, ciągle zmieniamy trenera, nie dajemy czasu jednemu, aby zrobił swoje rzeczy. Przegrywamy trzy mecze i odsyłamy go do domu. Mamy u siebie Puchar Narodów Afryki, ludzie spodziewając się jakościowego Maroko, a my nie mamy trenera, prezydenta. Raz były mecze w terminie FIFA, a my nie graliśmy. W roli kapitana reprezentacji wydawało mi się właściwe powiedzieć i zrobić coś konkretnego lub pozostawić miejsce komuś innemu. Rozmawiałem z federacją, mam nadzieję, że zrobimy coś ważnego. Oni walczą wewnątrz. Jeśli chcemy sprawić, aby nasi kibice byli szczęśliwi, musimy się dobrze przygotować.

## **NASRI**

- Jest dla mnie jak brat, byłem w drugiej lidze, wróciłem po kontuzji więzadeł, powiedział mi, że Wenger szuka obrońcy i chce z nim porozmawiać o mnie, ale powiedziałem, że lepiej nie, gdyż gram jedynie w drugiej lidze. Potem grałem w eliminacjach Ligi Mistrzów przeciwko Arsenalowi i Wenger mnie poznał. Nie wiem czy mówi teraz o mnie w City. Czuję się dobrze w Romie i musimy zakończyć sezon tak, jak zaczęliśmy, potem będzie czas na rozmawianie o wszystkim.

## **MERCATO**

- We Włoszech jest czymś więcej niż w innych krajach. Przykro mi, że każdego dnia, gdy otworzysz gazetę, widzisz nazwę innej drużyny. Jestem tutaj, najpierw musimy awansować do Ligi Mistrzów, potem rozmawiam z kierownictwem. Potem, gdy będzie coś ogromnego i klub powie mi, że musimy zobaczyć, wówczas zrozumie, bo taka jest piłka. Jednak nie chcę odchodzić.

### **ZIDANE**

- Idol nie, jednak jest graczem, który najbardziej mi się podoba, nikt nie dokonał tego, co on. Był elegancki w grze, wygrał wszystko. Z obrońców podobał mi się Maldini, grał od 17 do 40 lat. Również on wygrał wszystko, nie pamiętam złego meczu w jego wykonaniu, był jak machina wojenna, zawsze w formie.

### **ŻYCIE PRYWATNE**

- Lubię przebywać z rodziną, gdy mam szansę na dwa dni wolnego, lubię przebywać z nimi, bawić się z dziećmi. Są dla mnie wyjątkowi. Lubię być z nimi, w rodzinie. Rzadko czytam piłkarskie dzienniki. Czytam koran, to moja religia. Każdego dnia mamy rytuał, który musi być przestrzegany i robię, co w mojej mocy, żeby to wykonać. Życie w Europie nie jest łatwe. Wie o tym mój kolega, z którym dzielę pokój, Pjanic. Mówię zawsze mojej żonie, że mam nadzieję zrobić wszystko, aby pozostawić dobre wspomnienia moim dzieciom. Gdy widzę jak mój syn lub córka oglądają wideo ze mną, cieszę się. Teraz zrozumieli, że gram w piłkę, co jest szczególne, gdyż gdy udaję się z nimi do parku, zatrzymuje się mnie do robienia zdjęć. Czasami nie mogę iść, w piątki, soboty, gdyż jest zbyt dużo ludzi i wszyscy chcą się na mnie rzucić, przez co nie mogę być blisko dzieci. Na koniec pozostawię moim dzieciom piękne wspomnienia.

### **PJANIC**

- Z Pjanicem jesteśmy ciągle razem, mamy blisko domy, również wieczorami. Jest ode mnie młodszy, jest dojrzały, inteligentny, jest wielkim graczem. Jest prostą, spokojną osobą. Ma świadomość, że wykonuje wielką pracę.

### **MARZENIE**

- Marzeniem jest wygranie tytułu z Romą, gdyż mamy fantastyczną drużynę i gdy coś wygramy, będzie to dla mnie niesamowite.

Autor: abruzzo